

## LITURGIA SŁOWA

### Pierwsze czytanie Iz 9

#### Wprowadzenie:

W opisie stworzenia świata, na samym początku Pisma Świętego, Światło było pierwszym słowem Boga. Narodziło się z pierwszego „Niech się stanie” Boga Stwórcy. Tam, gdzie przychodziło, znikaty śmiertelne ciemności, które rodzą lęk. Zawsze dawało nadzieję, przynosiło otuchę. Wyjście na światło otwierało drzwi do wolności.

Prorok Izajasz nazwany został przez św. Hieronima "Ewangelistą Starego Testamentu". Przyczyną nadania tak zaszczytnego tytułu było uznanie wielkiego wkładu, jaki prorok włożył w rozwój idei mesjańskiej wskazującej na przyjście Jezusa prawdziwego Mesjasza. Bo choć Izajasz żył w VIII stuleciu przed Chrystusem, pisał o Jezusie. Izajasz był także świadkiem dramatycznych zdarzeń w dziejach Narodu Wybranego, gdy Izrael został zdobyty przez Asyrię i popadł w niewolę. I właśnie wtedy przychodzi do Izraelitów Słowo pociechy od Pana: **Naród kroczący w ciemnościach ujrział światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłyśło. Pomnożyłeś radość, zwiększyłeś wesele...** Bóg zapowiada zwycięstwo: **Bo złamałeś jego ciężkie jarzmo i drążek na jego ramieniu, pręt jego ciemnicy jak w dniu porażki Madianitów...** Izajasz nawiązuje tu do cudownego triumfu, który odniósł Gedeon, gdy jego trzystuosobowa armia izraelska uporła się z wojskiem Madianitów liczącym 32000 żołnierzy! Skąd wzięli siłę? Od Pana! Gedeon usłyszał bowiem: "Pan jest z tobą (...) - dzielny wojowniku!" (Sdz 6,12). Izajasz zapowiada triumf nad wrogiem, gdy pisze: **Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, na Jego barkach spoczęła władza...** Oto zapowiedź Mesjasza – Zbawiciela, który otrzymuje cztery imiona: **Przedziwny Doradca** - Jezus może i chce zaradzić wszystkim naszym problemom! **Bóg Mocny** - Jezus to największy Wojownik w dziejach ludzkości! To Pan, który ciągle walczy o każdego człowieka! To Król, który oddaje życie, aby ocalić swoich ukochanych! **Odwieczny Ojciec** - Zbawiciel Jezus jest nie tylko naszym Bratem, ale również Ojcem. Tytuł "Ojciec na Wieki" wskazuje też na odwieczność Syna Bożego i równość wobec Boga Ojca. **Książę Pokoju** - *sar szalom*. Jezus zaprowadzi wieczny pokój w świecie. W wymiarze finalnym Królestwo Boże będzie przestrzenią wolną od przemocy, gwałtu i nieprawości... **Książę Pokoju** - Jezus zaprowadzi wieczny pokój w świecie. W wymiarze finalnym Królestwo Boże będzie przestrzenią wolną od przemocy, gwałtu i nieprawości...

## **Czytanie Księgi Izajasza**

„Naród kroczący w ciemnościach

ujrzał światłość wielką;

nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłyśło.

Pomnożyłeś radość, zwiększyłeś wesele.

Rozradowali się przed Tobą, jak się radują we żniwa, jak się weselą przy podziale łupu.

Bo złamałeś jego ciężkie jarzmo i drążek na jego ramieniu,

pręt jego ciemnicy jak w dniu porażki Madianitów.

Albowiem Dziecię nam się narodziło,

Syn został nam dany,

na Jego barkach spoczęła władza.

Nazwano Go imieniem:

Przedziwny Doradca,

Bóg Mocny,

Odwieczny Ojciec,

Księżę Pokoju.

Wielkie będzie Jego panowanie w pokoju bez granic na tronie Dawida i nad Jego królestwem,  
które On utwierdzi i umocni prawem i sprawiedliwością, odtąd i na wieki.

Zazdrosna miłość Pana Zastępów tego dokona.”

## **Oto słowo Boże**

### **Psalm responsoryjny Ps 27**

*Refren: Pan moim światłem i zbawieniem moim.*

Pan moim światłem i zbawieniem moim, \*

kogo miałbym się lękać?

Pan obrońcą mego życia, \*

przed kim miałbym czuć trwogę?

Ustysz, Panie, kiedy głośno wołam, \*

zmiłuj się nade mną i mnie wysłuchaj.

O Tobie mówi serce moje: †

«Szukaj Jego oblicza!» \*

Będę szukał oblicza Twego, Panie.

Nie zakrywaj przede mną swojej twarzy, \*  
nie odtrącaj w gniewie Twego sługi.  
Ty jesteś moją pomocą, \*  
więc mnie nie odrzucaj.

Wierzę, że będę oglądał dobra Pana \*  
w krainie żyjących.  
Oczekuj Pana, bądź mężny, \*  
nabierz odwagi i oczekuj Pana.

### **Drugie czytanie – 1J 1, 1-7.**

#### **Wprowadzenie:**

Św. Jan Apostoł głosi: „Bóg jest światłością”! Wskazuje także na naturalny kontrast światłości z ciemnością. Jeśli światło jest metaforą sprawiedliwości i dobra, to ciemność oznacza zło i grzech. Apostoł naucza: „Jeśli mówimy, że z nim społeczność mamy, a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie trzymamy się prawdy. Bóg jest światłością, a nie ma w nim żadnej ciemności.” Światłość jest podstawą Jego istoty, podobnie jak miłość. Werset ten potwierdza, że Bóg jest całkowicie i absolutnie święty, bez domieszki grzechu, bez skazy, bez nieprawości czy jakiegokolwiek śladu niesprawiedliwości. Bóg jest światłością i Jego planem jest to, aby wierzący wzrastali w tej jasności dzięki Jego światłu, aby każdego dnia upodabniali się do Chrystusa. „Wy wszyscy bowiem synami światłości jesteście i synami dnia. Nie należymy do nocy ani do ciemności.” (1 Tes 5,5). Światło odsłania to, co jest ukryte w ciemności; pokazuje rzeczy takimi jakimi rzeczywiście są. Chodzenie w światłości oznacza trwanie w Bogu, zrozumienie Bożej prawdy i życie/trwanie w sprawiedliwości. Wierzący w Chrystusa powinni wyznawać Bogu swoje grzechy i przewinienia, aby Boża światłość zajaśniała we wszystkich sferach życia i aby nie było już w nim ciemności. Niosąc światło ewangelii światu, musimy koniecznie wskazywać ludziom prawdę, aby wychodzili z ukrycia i ciemności grzechu. Jako dzieci Boga, jaśniejemy Jego światłem w świecie zakrytym mrokiem grzechu. Celem naszego świadectwa skierowanego do niezbawionych ludzi jest to „aby otworzyć ich oczy, odwrócić od ciemności do światłości i od władzy szatana do Boga, aby dostąpili odpuszczenia grzechów i przez wiarę w Jezusa dostąpili współudziału z uświęconymi.” (Dz 26,18).

### **Czytanie Pierwszego Listu św. Jana Apostoła:**

To wam oznajmiamy, co było od początku,

cośmy usłyszeli o Słowie życia,

co ujrzeliśmy własnymi oczami,

na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce -

bo życie objawiło się.

Myśmy je widzieli, o nim świadczymy i głosimy wam życie wieczne,

które było w Ojcu, a nam zostało objawione - oznajmiamy wam,

cośmy ujrzeli i usłyszeli,

abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami.

A mieć z nami współuczestnictwo znaczy:

mieć je z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem.

Piszemy to w tym celu, aby nasza radość była pełna.

Nowina, którą usłyszeliśmy od Niego i którą wam głosimy, jest taka:

Bóg jest światłością,

a nie ma w Nim żadnej ciemności.

Jeżeli mówimy, że mamy z Nim współuczestnictwo,

a chodzimy w ciemności, kłamiemy

i nie postępujemy zgodnie z prawdą.

Jeżeli zaś chodzimy w światłości,

tak jak On sam trwa w światłości,

wtedy mamy jedni z drugimi współuczestnictwo,

a krew Jezusa, Syna Jego, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu.

**Oto słowo Boże!**

### **Trzecie czytanie – Ewangelia św. Jana 1, 1-14**

#### **Wprowadzenie:**

W Ewangelii św. Jan mówi o Bogu, że jest Światłością i Słowem. Pośród ciemności narodził się nasz Zbawiciel. Z jednej strony była to ciemność surowej stajenki, w której Syn Boży przyszedł na świat, przerywana migotającymi płomieniami świec i pochodni. Z drugiej strony Jezus narodził się nie tylko w mroku nocy, ale również pośród mrocznej nocy naszej grzeszności. Ciemność wydawała się przejść władzę nad dobrą ziemią, którą uczynił Bóg.

Czy istniała jakaś nadzieja, że drgające światło surowej betlejemskiej stajni kiedykolwiek w tej ciemności uda się dostrzec, nie mówiąc już o jej przewycięzeniu? Czy istniała jakaś szansa, że Dzieciątko w żłobie, narodzone w miejscu najbiedniejszym z biednych, było prawdziwą „światłością świata”? Gdy rozniosła się wieść o narodzeniu Jezusa, nocne niebo jaśniało nie tylko od gwiazd, ale również z powodu aniołów odzwierciedlających piękno i jasność Tego, który jest „Bogiem z Boga, Światłością ze Światłości”. A ponad stajenką unosiła się gwiazda jaśniejsza od innych; gwiazda Objawienia, przez którą wspaniałość małego Dziecięcia po raz pierwszy ukazała się narodom.

„A światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła” (J 1, 5).

Światło gwiazdy Objawienia zwiastowało światło, które nigdy nie gaśnie. Światło samego nieba zajaśniało, gdy Duch Święty zstąpił na Jezusa podczas Jego chrztu w Jordanie. Jezus, „światłość świata”, ukazywał chwałę Ojca w mocy Ducha, głosząc Dobrą Nowinę, uzdrawiając chorych i wypędzając demony. „Przyszedłem rzucić ogień na ziemię” — powiedział Jezus — „i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął” (Łk 12, 49).

Nasz Zbawiciel rozpałił ów ogień na Krzyżu, w chwale swojego Zmartwychwstania i w powierzeniu Apostołom misji głoszenia Ewangelii. Rozpałił go również w naszych sercach w dniu naszego chrztu „Duchem Świętym i ogniem” (Mt 3, 11). Powinniśmy często pytać siebie samych, czy ten ogień wciąż jasno płonie?

„A światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła”.

Lamentowanie nad stanem świata nie przynosi niczego dobrego. W naszych sercach musi raczej płonąć światło wiary i gorliwość Ewangelii. Jesteśmy wezwani, by iść i zapalać świat ogniem miłosierdzia, jedności i braterstwa.

***Alleluja***

**Responsorium:**

**„Ja jestem światłością świata,**

**Kto idzie za mną, będzie miał światło życia.”**

***Alleluja***

**Czytanie z Ewangelii św. Jana:**

Na początku było Słowo,

a Słowo było u Boga,

i Bogiem było Słowo.

Ono było na początku u Boga.

Wszystko przez Nie się stało,

a bez Niego nic się nie stało,

co się stało.

W Nim było życie,

a życie było światłością ludzi,

a światłość w ciemności świeci

i ciemność jej nie ogarnęła.

Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię.

Przyszedł on na świadectwo,

aby zaświadczyć o światłości,

by wszyscy uwierzyli przez niego.

Nie był on światłością,

lecz [posłanym], aby zaświadczyć o światłości.

Była światłość prawdziwa,

która oświeca każdego człowieka,

gdy na świat przychodzi.

Na świecie było [Słowo],

a świat stał się przez Nie,

lecz świat Go nie poznał.

Przyszło do swojej własności,

a swoi Go nie przyjęli.

Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli,

dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi

tym, którzy wierzą w imię Jego -

którzy ani z krwi,

ani z żądz ciała,

ani z woli męża,

ale z Boga się narodzili.

A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas.

I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

**Oto słowo Pańskie**

## **Wspólne czytanie Kazania na Górze z Ewangelii św. Mateusza**

**Prowadzący:**

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie.

Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami:

«Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

**Wszyscy:** Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają/ i prześladują was,/ i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was./ Ciescie się i radujcie,/ albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie./ Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami./ Wy jesteście solą dla ziemi./ Lecz jeśli sól utraci swój smak,/ czymże ją posolić?/ Na nic się już nie przyda,/ chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi./ Wy jesteście światłem świata./ Nie może się ukryć miasto położone na górze./ Nie zapala się też światła/ i nie stawia pod korcem,/ ale na świeczniku,/ aby świeciło wszystkim, którzy są w domu./ Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi,/ aby widzieli wasze dobre uczynki/ i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie./

**Prowadzący:** Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę. bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten

będzie wielki w królestwie niebieskim. Bo powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.

**Wszyscy:** Proście, a będzie wam dane;/ szukajcie, a znajdziecie;/ kołaczcie, a otworzą wam./ Albowiem każdy, kto prosi,/ otrzymuje;/ kto szuka,/ znajduje;/ a kołaczącemu otworzą./ Gdy którego z was syn prosi o chleb,/ czy jest taki, który poda mu kamień?/ Albo gdy prosi o rybę,/ czy poda mu węża?/ Jeśli więc wy, choć źli jesteście,/ umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom,/ o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie,/ da to, co dobre, tym, którzy Go proszą./ Wszystko więc, co byście chcieli,/ żeby wam ludzie czynili,/ i wy im czyńcie!/ Albowiem na tym polega Prawo i Prorocy./

**Prowadzący:** Wchodźcie przez ciasną bramę! Bo szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzą. Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują! Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami. Poznacie ich po ich owocach. Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. A więc: poznacie ich po ich owocach.

**Wszyscy:** Nie każdy, który Mi mówi: "Panie, Panie!"/ wejdzie do królestwa niebieskiego,/ lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca,/ który jest w niebie./ Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je,/ można porównać z człowiekiem roztropnym,/ który dom swój zbudował na skale./ Spadł deszcz,/ wezbrały potoki,/ zerwały się wichry/ i uderzyły w ten dom./ On jednak nie runął,/ bo na skale był utwierdzony./ Każdego zaś, kto tych słów moich słucha,/ a nie wypełnia ich,/ można porównać z człowiekiem nierozsądnym,/ który dom swój zbudował na piasku./ Spadł deszcz,/ wezbrały potoki,/ zerwały się wichry/ i rzuciły się na ten dom./ I runął, a upadek jego był wielki»./

**Prowadzący:** Gdy Jezus dokończył tych mów, tłumy zdumiewały się Jego nauką. Uczyl bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak ich uczeni w Piśmie.